

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 marca 2019r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników:

1. U. K. w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz emerytalno-rentowego w okresie od 1 stycznia 2009r. do 8 maja 2018r.;
2. H. K. w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego i macierzyńskiego oraz emerytalno-rentowego w okresie od 1 stycznia 2009r. do 31 marca 2009r.

Od powyższej decyzji odwołała się U. K., domagając się jej zmiany, poprzez ustalenie, że w okresie od 1 stycznia 2009r. do 2 maja 2018r. podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości.

Sąd Okręgowy w Częstochowie wyrokiem z dnia 6 czerwca 2019r. oddalił odwołanie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że U. K. urodziła się w dniu (...) i w dniu 25 sierpnia 1984r. zawarła związek małżeński z H. K..

W dniu 1 czerwca 2018r. ubezpieczona złożyła wniosek o przyznanie jej prawa do emerytury rolniczej dla właściciela gospodarstwa rolnego, w wyniku rozpoznania którego organ rentowy decyzją z dnia 4 września 2018 roku, nr (...) przyznał U. K. prawo do żądanego świadczenia, poczynając od dnia 1 czerwca 2018r. W treści decyzji organ rentowy wskazał, że emerytura rolnicza składa się z części składkowej i części uzupełniającej. Do ustalenia części składkowej świadczenia, wynoszącej 28,86% emerytury podstawowej, tj. 263,45 zł, organ rentowy przyjął

2 lata opłacania składki na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego Rolników w okresie od 1 stycznia 1983r. do 31 grudnia 1990r. łącznie po 1% emerytury podstawowej za każdy rok oraz 26,86 roku podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu po dniu

31 grudnia 1990r. po 1% emerytury podstawowej za każdy rok. Z kolei do ustalenia części uzupełniającej świadczenia, wynoszącej 830,70 zł przyjęto 91,00% emerytury podstawowej. Jednocześnie organ rentowy wskazał, że część uzupełniająca świadczenia podlega zawieszeniu w 100% z powodu prowadzenia przez ubezpieczoną działalności rolniczej.

Od powyższej decyzji odwołała się U. K., zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że nadal prowadzi działalność rolniczą, podczas gdy z okoliczności faktycznych wynika, że nie zajmuje się ona prowadzeniem działalności rolniczej, tj. nie prowadzi działalności w zakresie produkcji roślinnej, zwierzęcej, ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej bądź rybnej;

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 28 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, poprzez zawieszenie w całości wypłaty części uzupełniającej emerytury, podczas gdy okoliczności sprawy uzasadniają wypłatę pełnej wysokości świadczenia emerytalnego.

Wskazując na powyższe zarzuty odwołująca wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji i podjęcie wypłaty części uzupełniającej emerytury, a także o zasądzenie na jej rzecz od organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 17 stycznia 2019 roku, IV U 1270/18 Sąd Okręgowy w Częstochowie zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego w ten sposób, że nie zawiesił wypłaty części uzupełniającej emerytury rolniczej ubezpieczonej U. K. (pkt 1) oraz zasądził od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kwotę 180,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

W oparciu o ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy w Częstochowie w trakcie rozpoznawania powyższej sprawy, organ rentowy uznał, że U. K. i H. K. zaprzestali działalności rolniczej w gospodarstwie rolnym o powierzchni powyżej 1 ha przeliczeniowego, przyjmując za datę tego zaprzestania dzień 31 grudnia 2008r. i w konsekwencji powyższego wydał zaskarżoną w niniejszej sprawie decyzję z dnia 22 marca 2009r.

W dniu 8 września 1989r. rodzice H. K. przekazali mu nieodpłatnie własność części należącego do nich zabudowanego gospodarstwa rolnego, tj. udział wynoszący $\frac{1}{2}$ części zabudowanej nieruchomości o powierzchni 3.332 m² położonej w P.-K., niezabudowaną nieruchomość o powierzchni 2,8804 ha położoną w P.-K. oraz działki nr (...) o łącznej powierzchni 4.030 m² położone w P..

W otrzymanym od rodziców gospodarstwie (...) wraz z małżonką uprawiali ziemniaki, kapustę i truskawki oraz zajmowali się hodowlą bydła i trzody. Równolegle H. K. prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą w zakresie handlu warzywami, w ramach której wspomagał się płodami z własnego gospodarstwa. Po śmierci ojca H. K. w marcu 2003r. oraz zawieszeniu przez H. K. w tym samym roku działalności gospodarczej, w praktyce gospodarstwo przestało być prowadzone, w tym całkowicie zaprzestano hodowli jakichkolwiek zwierząt. Ubezpieczona i jej małżonek jedynie na niewielkiej części gruntu uprawiali truskawki i ziemniaki, a pozostałą część gruntu raz do roku orali i raz do roku kosili znajdujące się tam łąki, dla celów uzyskania dopłat bezpośrednich. Była to jedyna działalność ubezpieczonej i jej małżonka na terenie należącego do nich gospodarstwa rolnego. Od 2004r. U. K. nie składała wniosków o przyznanie płatności

z tytułu dopłat bezpośrednich do gruntów rolnych, natomiast w latach 2004-2008 takie wnioski składał H. K.. Zaprzestanie pobierania przez małżonków K. po roku 2008 dopłat bezpośrednich wynikało z ich obaw, że gdyby później mieli te dopłaty zwracać, to nie byłoby ich na to stać. Od 2008r. w gospodarstwie rolnym nie jest prowadzona działalność rolnicza, albowiem H. K. zdecydował się podjąć pracę za granicą i do chwili obecnej pracuje w Belgii, do domu przyjeżdżając raz na kilka tygodni – raz na miesiąc. Pola i łąki nie są uprawiane i koszone, w gospodarstwie nie hoduje się również zwierząt.

W 2018r. jedna z należących do H. K. działek została podzielona na kilkanaście mniejszych działek z zamiarem przekształcenia na działki budowlane.

Na działce nr (...) ubezpieczona i jej małżonek posadzili las, zakupując w tym celu sadzonki. Las ten istnieje do dnia dzisiejszego i zajmuje powierzchnię około 60 arów.

Zgodnie z rejestrem geodezyjnym nr (...) oraz nr (...) H. K. jest posiadaczem gruntu o powierzchni 3,2834 ha w tym użytki rolne

o powierzchni 2,8662 ha (łącznie 2,1375 ha przeliczeniowego) oraz lasu o powierzchni 0,4172 ha, zaś zgodnie z rejestrem geodezyjnym nr (...) H. K.

i U. K. są posiadaczami w $\frac{1}{2}$ części każde z nich gruntu o powierzchni 0,3088 ha, w tym użytki rolne o powierzchni 0,0856 ha (0,0642 ha przeliczeniowego) i gruntów pozostałych (grunty sklasyfikowane w ewidencji gruntów i budynków jako tereny mieszkaniowe B) o powierzchni 0,2232 ha.

Aktualnie cała działka o powierzchni 0,3088 ha ma charakter budowlany i nie ma na jej terenie żadnych użytków rolnych. Z kolei należące do H. K. pole

o powierzchni około 3,2 ha jest podzielone na dwie części, tj. działkę nr (...), która obecnie została podzielona na 14 mniejszych działek z zamiarem przekwalifikowania ich na działki budowlane oraz trzy działki gruntowe leżące w bezpośrednim sąsiedztwie.

Pomimo faktycznego nieprowadzenia od 2009r. przez małżonków K. gospodarstwa rolnego, U. K. cały czas opłacała składki na ubezpieczenie społeczne rolników, do którego została zgłoszona przez swojego męża jako domownik rolnika.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd pierwszej instancji powołał się kolejno na art. 1 ust. 1, 6, 7 ust. 1, 16, 38 ustawy z dnia 20 grudnia o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity Dz. U. z 2019 roku, poz. 299 ze zm.).

Sąd Okręgowy podał, że zważywszy na literalną wykładnię powyższych przepisów oczywiste jest, że dla obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym rolników decydujące znaczenie ma prowadzenie działalności rolniczej w rozumieniu

art. 6 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, a nie samo posiadanie lub dysponowanie własnością gospodarstwa.

W ocenie Sądu pierwszej instancji zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że U. K. i H. K. co najmniej od dnia 1 stycznia 2009r. nie prowadzą działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz nie są rolnikami w rozumieniu art. 6 pkt 1 tej ustawy.

Jak wprost wynika z zeznań świadków J. B. i M. J., złożonych w sprawie niniejszej oraz w sprawie IV U 1270/18 Sądu Okręgowego

w Częstochowie, zeznań świadków K. M. i W. P.

złożonych w sprawie IV U 1270/18 Sądu Okręgowego w Częstochowie oraz wyjaśnień U. K. złożonych w sprawie niniejszej i sprawie IV U 1270/18 Sądu Okręgowego w Częstochowie, ubezpieczona i jej małżonek faktycznie już od 2003r.,

po śmierci ojca H. K. i zawieszeniu przez niego działalności gospodarczej,

w zakresie handlu warzywami, w ramach której wspomagał się płodami z własnego gospodarstwa, radykalnie ograniczyli zakres prowadzonej działalności rolniczej,

tj. całkowicie zrezygnowali z hodowli jakichkolwiek zwierząt oraz zaprzestali prowadzenia upraw na większości posiadanych gruntów rolnych, za wyjątkiem niewielkiego obszaru, na którym uprawiali truskawki i ziemniaki.

Pozostałą

część gruntów małżonkowie K. raz do roku orali i raz do roku kosili znajdujące się

tam łąki, dla celów uzyskania dopłat bezpośrednich. Była to jedyna działalność ubezpieczonej i jej małżonka na terenie należącego do nich gospodarstwa rolnego. Całkowite zaprzestanie prowadzenia gospodarstwa rolnego nastąpiło

natomiast po roku 2008, kiedy to H. K. zdecydował się podjąć pracę za granicą. Równolegle małżonkowie K. zaprzestali pobierania dopłat bezpośrednich, albowiem obawiali się, że gdyby później mieli te dopłaty zwracać, to nie byłoby ich na to stać.

W ocenie Sądu Okręgowego ta ostatnia informacja, podana przez U. K.

w sprawie niniejszej na rozprawie w dniu 30 maja 2019r., stanowi w pełni logiczne dopełnienie wyjaśnień składanych przez nią w sprawie IV U 1270/18 Sądu Okręgowego

w Częstochowie oraz zeznań słuchanych w tej sprawie świadków, które J. B.

i M. J. w całości potwierdzili w sprawie niniejszej. Zdaniem Sądu pozostaje oczywistym, że gdyby małżonkowie K. po dniu 31 grudnia 2008r. nadal faktycznie prowadzili działalność rolniczą, to nie mieliby żadnych obaw, co do braku podstaw do pobierania z tego tytułu dopłat bezpośrednich.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy oparł się na zgromadzonych

w sprawie dokumentach, których wiarygodność i autentyczność nie budziła wątpliwości

i nie była kwestionowana przez strony oraz zeznań świadków J. B.

i M. J., złożonych w sprawie niniejszej oraz w sprawie IV U 1270/18 Sądu Okręgowego w Częstochowie, zeznań świadków K. M. i W. P. złożonych w sprawie IV U 1270/18 Sądu Okręgowego w Częstochowie oraz wyjaśnień U. K. złożonych w sprawie niniejszej i sprawie IV U 1270/18 Sądu Okręgowego w Częstochowie, albowiem dowody te wzajemnie się uzupełniają

i potwierdzają, łącznie tworząc spójną i logiczną całość. Wskazać zwłaszcza należy, że niepowiązani z ubezpieczoną więzami rodzinnymi lub ekonomicznymi świadkowie J. B., M. J. oraz W. P. wprost zeznali, że małżonkowie K. gospodarstwa rolnego nie prowadzą już od dłuższego czasu (świadkowie J. B. i M. J. wskazywali na okres 13-15 lat, co współgra z datą śmierci teścia odwołującej), co koresponduje z zeznaniami odwołującej, że po śmierci ojca H. K. prowadzenie gospodarstwa rolnego zostało ograniczone do uprawiania jedynie na niewielkim obszarze ziemniaków i truskawek.

Za niewiarygodne uznał natomiast Sąd Okręgowy zeznania świadka K. M. złożone w sprawie niniejszej, albowiem były one sprzeczne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym jej własnymi zeznaniami złożonymi w sprawie IV U 1270/18, w stosunku do których były wprost przeciwne. Zdaniem Sądu orzekającego przeciwieństwa tego nie można tłumaczyć

zdegenerowaniem świadka w trakcie pierwotnego składania zeznań, albowiem zeznania złożone przez K. M. w sprawie IV U 1270/18 były obszerne, szczegółowe i spójne wewnętrznie. Świadek w żadnym momencie nie zasłaniała się niepamięcią

ani nie podawała jedynie przypuszczeń lub domysłów, zeznania składając pewnie

i stanowczo. Przeciwna treść zeznań złożonych w sprawie niniejszej i to nawet w kwestii tak fundamentalnej jak to, do kiedy świadek zamieszkiwała z rodzicami (w sprawie

IV U 1270/18 K. M. stwierdziła, że od rodziców wyprowadziła się 4 lata temu, a obecnie podaje, że wyprowadziła się od nich we wrześniu 2018 roku) zdaniem Sądu pierwszej instancji jednoznacznie wskazuje na próbę dostosowania treści tych zeznań do aktualnych potrzeb. Wskazuje na to podanie zupełnie innej – znacznie późniejszej – daty wyprowadzki z domu rodzinnego, co zapewne miało uprawdopodobnić wiedzę świadka w zakresie czy jej rodzice w ostatnim czasie prowadzili gospodarstwo rolne.

Podobnie za niewiarygodne Sąd pierwszej instancji uznał wyjaśnienia zainteresowanego H. K. w zakresie daty, do jakiej faktycznie prowadzone było gospodarstwo rolne, albowiem są one w tym zakresie sprzeczne z zeznaniami świadków uznanymi przez Sąd Okręgowy za wiarygodne, a przede wszystkim

z twierdzeniami samej odwołującej, która stanowczo i jednoznacznie potwierdziła treść swoich zeznań złożonych w sprawie IV U 1270/18 Sądu Okręgowego w Częstochowie.

Sąd orzekający wskazał, że mając na uwadze, że dotychczas przeprowadzone

w sprawie dowody, zwłaszcza w postaci wyjaśnień U. K., pozwoliły ponad wszelką wątpliwość ustalić stan faktyczny sprawy, Sąd Okręgowy na mocy art. 227 k.p.c. a contrario oddalił wnioski odwołującej o przesłuchanie w charakterze świadków K. D. i M. C., na okoliczność uprawiania przez nią po 2009r. truskawek i sprzedaży ich ww. osobom. Skoro bowiem sama odwołująca w istocie dwukrotnie (bezpośrednio w sprawie IV U 1270/18 i pośrednio w sprawie niniejszej – potwierdzając prawdziwość swoich wcześniejszych zeznań) przyznała, że po 2008r. nie prowadziła działalności rolniczej, to słuchanie na tą okoliczność świadków, którzy wiedzę w tym zakresie mogli mieć jedynie pośrednio (mieli kupować truskawki od odwołującej), było bezcelowe. Własna wiedza ubezpieczonej i tak musiałaby uzyskać bowiem pierwszeństwo przed zeznaniami tego rodzaju pośrednich świadków, zwłaszcza że zeznania ubezpieczonej w pełni potwierdzili świadkowie J. B., M. J., W. P. i K. M. w sprawie IV U 1270/18.

Zdaniem Sądu Okręgowego na ocenę zaprzestania przez małżonków K. działalności rolniczej co najmniej od dnia 1 stycznia 2009r. nie ma żadnego wpływu podnoszona przez nich okoliczność, że na działce nr (...) posadzili oni las, który istnieje do dnia dzisiejszego i zajmuje powierzchnię około 60 arów.

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, prowadzenie działalności rolniczej oznacza prowadzenie na własny rachunek przez posiadacza gospodarstwa rolnego działalności zawodowej, związanej z tym gospodarstwem,

stałej i osobistej oraz mającej charakter wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności wiążących się z jego prowadzeniem. Wykładnia określeń „rolnik”

i „prowadzenie działalności rolniczej”, zawartych w art. 6 pkt 1 ustawy z 1990r.

o ubezpieczeniu społecznym rolników, wskazuje na zawodowy, stały, osobisty

i realizujący interes danej osoby charakter tej działalności. Unormowanie to,

w powiązaniu z art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 3, wskazuje jasno cel tej ustawy, jakim jest zapewnienie ubezpieczenia społecznego osobom, dla których prowadzenie działalności rolniczej jest zawodem, stanowiącym ich podstawowe zajęcie i stałe źródło utrzymania. Osobisty charakter działalności, jako cecha działalności rolniczej, oznacza, że rolnik osobiście prowadzi gospodarstwo rolne, co wyraża się co najmniej w tym, że do niego zwykle należy podejmowanie decyzji dotyczących prowadzonego gospodarstwa. Prowadzenie działalności rolniczej wiąże się ściśle z normalnymi działaniami koniecznymi dla prowadzenia gospodarstwa rolnego, tj. z wykonywaniem pracy

w tym gospodarstwie lub wykonywaniem innych zwykłych czynności związanych

z prowadzeniem takiej działalności. Z kolei nastawienie działalności rolniczej na realizację interesów rolnika wynika wprost z wymagania, aby działalność ta była prowadzona na jego własny rachunek (tak Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku

z dnia 20 listopada 2014r., III AUa 213/14m, LEX nr 1659116 oraz podobnie Sąd Okręgowy w Ostrołęce w wyroku z dnia 19 grudnia 2013r., III U 796/12, LEX nr 1718704 i szeroko Sąd Apelacyjny w Białymstoku w uzasadnieniu wyroku z dnia

13 grudnia 2017r., III AUa 466/17, LEX nr 2441498).

Zgodnie z art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, za rolnika uważa się pełnoletnią osobę fizyczną, zamieszkujejącą i prowadzącą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście i na własny rachunek, działalność rolniczą

w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym, w tym również w ramach grupy producentów rolnych, a także osobę, która przeznaczyła grunty prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego do zalesienia. Niemniej w ocenie Sądu Okręgowego konstrukcja powyższego przepisu jednoznacznie wskazuje, że przeznaczenie części gruntów gospodarstwa rolnego na zalesienie, musi pozostawać w związku funkcjonalnym z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Jest to niejako jedynie dodatek do podstawowej działalności rolniczej, którą zgodnie z art. 6 pkt 3 ww. ustawy jest działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej. Wskazuje na to jednoznacznie sformułowanie: „...przeznaczyła część prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego do zalesienia”. W konsekwencji Sąd wskazał, że skoro ubezpieczona i zainteresowany co najmniej od dnia 1 stycznia 2009r. zaprzestali prowadzenia działalności rolniczej, to sam tylko fakt że na niewielkiej części posiadanej przez nich gospodarstwa rolnego (około

60 arów) po tej dacie nadal istniał posadzony wcześniej przez nich las, nie stanowi tytułu do objęcia ich ubezpieczeniem, społecznym rolników.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oraz przepisów powołanych w treści niniejszego uzasadnienia, oddalił odwołanie U. K. jako bezzasadne.

Apelację od ww. wyroku wniosła ubezpieczona, zaskarżając go w całości

i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 6 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu niewłaściwej definicji pojęcia „rolnik”, zawartego w tym przepisie, zgodnie z którą posiadanie zalesionych gruntów rolnych i wykonywanie czynności związanych z ich bieżącym utrzymaniem stanowi działalność rolniczą tylko wtedy, gdy pozostaje w funkcjonalnym związku

z prowadzeniem gospodarstwa rolnego i stanowi jedynie dodatek do podstawowej, typowej działalności rolniczej;

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 38 pkt 1 w zw. z art. 7 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, poprzez niezastosowanie wobec H. K., i pośrednio, wobec U. K., domniemania ustanowionego

przez przepis art. 38 pkt 1, nakazującego uznanie H. K. za rolnika, a U. K. za domownika rolnika – co w konsekwencji skutkowałoby objęciem ich ubezpieczeniem społecznym rolników, w myśl przepisu art. 7 ust. 1 pkt 1 i 2 pomimo, iż w toku procesu domniemanie to nie zostało obalone.

W konsekwencji, ubezpieczona wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę zaskarżonej decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego poprzez ustalenie, iż U. K., w okresie od 1 stycznia 2009r. do 8 maja 2018r. podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników oraz o zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych – za pierwszą i drugą instancję. Ewentualnie wniosła

o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu, za pierwszą i drugą instancję.

Na rozprawie w dniu 7 września 2021r. pełnomocnik organu rentowego wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do ingerencji w rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji, który przeprowadził prawidłowe postępowanie dowodowe i na jego podstawie wywiódł trafne wnioski.

Kwestia sporna niniejszego procesu skoncentrowana została wokół ustalenia czy U. K. i H. K. podlegają ubezpieczeniu społecznemu rolników,

a co uwarunkowane zostało prowadzeniem działalności rolniczej.

Zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity Dz. U. z 2019 roku, poz. 299 ze zm.), ubezpieczenie społeczne rolników, zwane dalej „ubezpieczeniem”, obejmuje, na zasadach określonych

w ustawie, rolników i pracujących z nimi domowników oraz pomocników rolnika, którzy:

- 1) posiadają obywatelstwo polskie lub
- 2) są uprawnieni do wykonywania pracy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie art. 87 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2018 r. poz. 1265, z późn. zm.) lub są zwolnieni na podstawie przepisów szczególnych z obowiązku posiadania zezwolenia na pracę.

W ubezpieczeniu wyodrębnia się:

- 1) ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie;
- 2) ubezpieczenie emerytalno-rentowe (ust. 2).

W myśl art. 6 ustawy, ilekroć jest w niej mowa o:

- rolniku - rozumie się pełnoletnią osobę fizyczną, zamieszkuje i prowadzącą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście i na własny rachunek, działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym,

w tym również w ramach grupy producentów rolnych, a także osobę, która przeznaczyła grunty prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego do zalesienia (pkt 1);

- działalności rolniczej - rozumie się działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej (pkt 3);

- gospodarstwie rolnym - rozumie się każde gospodarstwo służące prowadzeniu działalności rolniczej (pkt 4).

Zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy, ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu podlega z mocy ustawy:

- 1) rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny,
- 2) domownik rolnika, o którym mowa w pkt 1

- jeżeli ten rolnik lub domownik nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu lub nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty albo nie ma ustalonego prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

W myśl art. 16 ust. 1 ustawy, ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu podlega z mocy ustawy:

- 1) rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny;
- 2) domownik rolnika, o którym mowa w pkt 1;
- 3) osoba pobierająca rentę strukturalną współfinansowaną ze środków pochodzących z Sekcji Gwarancji Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej lub ze środków pochodzących z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich;
- 4) małżonek osoby, o której mowa w pkt 3, jeżeli renta strukturalna współfinansowana ze środków pochodzących z Sekcji Gwarancji Europejskiego Funduszu Orientacji i Gwarancji Rolnej lub ze środków pochodzących z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich wypłacana jest ze zwiększeniem na tego małżonka.

Ubezpieczeniem emerytalno-rentowym na wniosek obejmuje się:

- 1) innego rolnika lub domownika, który podlega ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu w pełnym zakresie, jeżeli złożono wniosek o objęcie go ubezpieczeniem emerytalno-rentowym;
- 2) osobę, która podlegała ubezpieczeniu jako rolnik i zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej, nie nabywając prawa do emerytury lub renty z ubezpieczenia, jeżeli podlegała ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 12 lat i 6 miesięcy;
- 3) osobę pobierającą rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy jako rentę okresową;
- 3a) osobę pobierającą rodzicielskie świadczenie uzupełniające, o którym mowa w ustawie z dnia 31 stycznia 2019 r. o rodzicielskim świadczeniu uzupełniającym - do uzyskania 25-letniego okresu ubezpieczenia emerytalno-rentowego, o którym mowa w art. 19 ust. 1 pkt 2;
- 4) osobę, która podlegała ubezpieczeniu jako rolnik lub domownik i zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej lub pracy w gospodarstwie rolnym w związku z nabyciem prawa do świadczenia pielęgnacyjnego lub specjalnego zasiłku opiekuńczego na podstawie ustawy z dnia 28 listopada 2003 roku o świadczeniach rodzinnych albo zasiłku dla opiekuna na podstawie ustawy z dnia 4 kwietnia 2014 roku o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów przez okres pobierania tego świadczenia albo zasiłku - do uzyskania 25-letniego okresu ubezpieczenia emerytalno-rentowego, o którym mowa w art. 19 ust. 1 pkt 2 (ust. 2).

Przepisów ust. 1 oraz ust. 2 pkt 1, 2 i 4 nie stosuje się do osoby, która podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu lub ma ustalone prawo do emerytury lub renty lub ma ustalone prawo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych (ust. 3).

Zgodnie z art. 38 ustawy, przy ustalaniu podlegania ubezpieczeniu domniemywa się, że:

- 1) właściciel gruntów zaliczonych do użytków rolnych lub dzierżawca takich gruntów, jeżeli dzierżawa jest zarejestrowana w ewidencji gruntów i budynków, prowadzi działalność rolniczą na tych gruntach;
- 2) podatnik podatku rolnego lub podatku od dochodu z działów specjalnych prowadzi działalność rolniczą w rozmiarze wynikającym z zakresu opodatkowania;
- 3) jeżeli własność lub dzierżawa gruntów, o których mowa w pkt 1, przysługuje kilku osobom lub jeżeli obowiązek podatkowy, o którym mowa w pkt 2, ciąży na kilku osobach - każda z tych osób uczestniczy w prowadzeniu działalności rolniczej;
- 4) osoba bliska rolnikowi, spełniająca warunki określone w art. 6 pkt 2 lit. a i b, stale pracuje w gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy - jeżeli okoliczność ta została stwierdzona zgodnym oświadczeniem rolnika i tej osoby.

W świetle zaś art. 5 ustawy, przepisy ustawy dotyczące ubezpieczenia rolnika i świadczeń przysługujących rolnikowi stosuje się także do małżonka rolnika, chyba że ten małżonek nie pracuje w gospodarstwie rolnika ani w gospodarstwie domowym bezpośrednio związanym z tym gospodarstwem rolnym.

Sąd Apelacyjny ustalił, że rodzice męża ubezpieczonej H. K. w dniu 8 września 1989r. przekazali mu nieodpłatnie własność części należącego do nich zabudowanego gospodarstwa rolnego, tj. udział wynoszący 1/2 części zabudowanej nieruchomości o powierzchni 3.332 m⁽²⁾ położonej w P., niezabudowaną nieruchomość o powierzchni 2,8804 ha położoną w P. oraz działki nr (...), (...) i (...) o łącznej powierzchni 4.030 m⁽²⁾ położone w P.. Małżonkowie uprawiali ziemniaki, kapustę i truskawki, zajmowali się hodowlą bydła i trzody. H. K. prowadził również pozarolniczą działalność gospodarczą w zakresie handlu warzywami (również pochodzących z gospodarstwa). W 2003r., po śmierci ojca H. K. i zawieszeniu prowadzenia ww. działalności gospodarczej, małżonkowie nie prowadzili już gospodarstwa, zaprzestali hodowli zwierząt, jedynie na niewielkiej części gruntu uprawiali truskawki i ziemniaki, pozostała raz do roku orali oraz z taką samą częstotliwością kosili łąki celem uzyskania dopłat bezpośrednich. Żadnej innej działalności na terenie gospodarstwa rolnego nie prowadzili. Od 2008r. małżonkowie zaprzestali składania wniosków o wskazane dopłaty z obawy przez możliwą w przyszłości koniecznością ich zwrotu. W tym roku H. K. podjął też pracę w Belgii. Do domu wraca raz na kilka tygodni, raz na miesiąc. Od tego czasu w gospodarstwie nie jest prowadzona żadna działalność rolnicza. W 2018r. jedna z działek męża ubezpieczonej została podzielona celem przekształcenia na działki budowlane. Na działce nr (...) małżonkowie posadzili las. Mąż ubezpieczonej kiedy przyjeżdża do Polski usuwa suche drzewa z lasu. Podczas jego nieobecności ubezpieczona dwa razy do roku wycina kosą trawę po bokach lasu. Ubezpieczona nigdy nie miała nieruchomości rolnej o powierzchni powyżej 1 ha. Powierzchnia zalesiona obejmuje obszar około 8.000 m. Pomimo zaprzestania prowadzenia przez małżonków działalności rolniczej U. K. opłacała składki na ubezpieczenie społeczne rolników, do którego została zgłoszona przez swojego męża jako domownik rolnika. Sąd Apelacyjny ustalił również, że decyzją z dnia 8 maja 2018r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. po rozpatrzeniu wniosku z 9 kwietnia 2018r., przyznał ubezpieczonej od 7 maja 2018r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego, emeryturę.

Prowadzenie działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 1 ustawy z 1990r.

o ubezpieczeniu społecznym rolników oznacza prowadzenie na własny rachunek przez posiadacza gospodarstwa rolnego działalności zawodowej, związanej z tym gospodarstwem, stałej i osobistej oraz mającej charakter

wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności wiążących się z jego prowadzeniem. Pojęcie to mieści w sobie cały zespół czynności – sprawowanie nad czymś nadzoru, zarządzanie, kierowanie czymś, zajmowanie się czymś, trudnienie się czymś, realizowanie jakiegoś celu. Ta praca lub czynności nie muszą mieć charakteru pracy fizycznej. Mogą one bowiem polegać także na zarządzaniu gospodarstwem. W omawianym przepisie zwraca uwagę koniunkcja przesłanek zamieszkiwania i prowadzenia osobiście na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej działalności rolniczej, wskazująca na konieczność trwałego (stałego z natury działalności) prowadzenia tejże działalności w kraju. Uprawnione jest więc stwierdzenie, że chodzi o centrum życiowe rolnika, czyli jego faktyczne przebywanie w kraju z zamiarem prowadzenia działalności rolniczej. Przebywanie rolnika w gospodarstwie rolnym jest potrzebne ze względu na konieczność wykonywania lub nadzorowania pracy lub reagowania w sprawach wymagających natychmiastowej decyzji, wynikające ze specyfiki produkcji rolnej. Nie wyklucza to wyjazdów rolnika za granicę, jednak pod warunkiem, że wyjazdy te nie łączą się z zaprzestaniem prowadzenia działalności rolniczej. Nie jest więc działalnością rolniczą sytuacja odwrotna, to jest stałe przebywanie za granicą, wykonywanie tam pracy zarobkowej i sporadyczne lub okazjonalne przyjazdy do kraju np. na święta, wypoczynek (wyroki: Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2017r., sygn. akt I UK 183/16, Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 28 czerwca 2019r., sygn. akt III AUa 843/18, Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 16 maja 2019r., sygn. akt III AUa 72/19).

Z ustaleń poczynionych na gruncie niniejszej sprawy wynika po pierwsze, że małżonkowie K. od 2008r. nie prowadzili działalności rolniczej w rozumieniu ww. przepisu. Nie tylko zaprzestali hodowli zwierząt oraz znacząco ograniczyli uprawy, ale małżonek ubezpieczonej zawiesił prowadzenie działalności gospodarczej związanej z handlem warzywami, w tym też tymi pochodzącymi z ich upraw. Co znamienne od tego roku nie składali także wniosków o dopłaty bezpośrednie z obawy przed koniecznością ich zwrotu w przyszłości. Posiadane przez nich grunty zostały w dużej części podzielone celem przekształcenia w działki budowlane, a grunt o powierzchni około 8.000 m został zalesiony. Mąż ubezpieczonej pracuje za granicą, a jego przyjazdy do Polski mają charakter wypoczynkowy, a nie są związane z prowadzeniem jakichkolwiek czynności zarządczych. Jedynymi działaniami małżonków na zalesionym gruncie jest usuwanie suchych drzew i koszenie trawy z boku lasu dwa razy do roku.

Podkreślenia wymaga, że do uznania podlegania ubezpieczeniom społecznym rolników wymagane jest nie samo posiadanie określonego w przepisach gruntu, ale prowadzenie na nim działalności rolniczej. Również w przypadku małżonka rolnika, podobnie jak w przypadku rolnika, istotne dla bytu ubezpieczenia jest prowadzenie działalności rolniczej.

W sprawie pozostawało bezsporne, że H. K. posiada gospodarstwo rolne o powierzchni powyżej 1 hektara ale równocześnie nie prowadzi w nim działalności rolniczej, a więc w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej;

Zdaniem skarżących natomiast sam fakt zalesienia działki stanowi o prowadzeniu działalności rolniczej przez ubezpieczonych, a co w ich opinii wynika z treści przepisu art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników zgodnie z którym, za rolnika - rozumie się pełnoletnią osobę fizyczną, zamieszkuje i prowadzącą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście i na własny rachunek, działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym, w tym również w ramach grupy producentów rolnych, a także osobę, która przeznaczyła grunty prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego do zalesienia;

Sąd Apelacyjny nie podzielił wykładni punktu 1 art. 6 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników prezentowanej przez ubezpieczonych w apelacji.

W tym zakresie sąd odwoławczy zgodził się natomiast z interpretacją omawianego przepisu zaprezentowaną przez Sąd Okręgowy w treści uzasadnienia skarżonego

wyroku. Bezsprzecznie zalesienia gruntów rolnych nie można rozpatrywać

jednostkowo, w oderwaniu od treści całego spornego przepisu, gdyż wówczas samo posiadanie lasów prowadziłoby do nabycia statusu rolnika, a z całą pewnością nie to było celem ustawodawcy.

Skoro bowiem poruszamy się na gruncie ubezpieczenia społecznego rolników to

kwestia zasadnicza dotyczy prowadzenia działalności rolniczej, którą pozostaje w świetle punktu 3 art. 6 ustawy - działalność w zakresie produkcji roślinnej lub

zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej. Posiadanie lasu samo w sobie, nie stanowi działalności rolniczej jeśli nie jest związane z produkcją roślin, sadzonek, a co w niniejszej sprawie z całą pewnością nie miało miejsce.

Samego zalesienia jako przesłanki warunkującej nabycie statusu rolnika nie można również wyinterpretować z treści art. 6 pkt 1 ustawy. Dokładna i systematyczna wykładnia cytowanego przepisu pozwala na uprawnioną konstatację, że w świetle uregulowań tego przepisu, rolnikiem jest osoba, która prowadzi działalność rolniczą

w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym i równocześnie zalesiła

grunty prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego. Tak więc samo zalesienie

nie wyłącza koniecznej przesłanki prowadzenia działalności rolniczej do uznania danej osoby za rolnika, a stanowi tylko uzupełnienie tej działalności.

Innymi słowy grunt zalesiony może stanowić element prowadzenia gospodarstwa rolnego, ale nie jest wystarczający do stania się rolnikiem przez jego właściciela.

Sąd Apelacyjny nie miał żadnych wątpliwości, że małżonkowie K. nie prowadzą działalności rolniczej od 2009r., a centrum działalności zawodowej małżonka ubezpieczonego znajduje się za granicą, a jego wizyty w Polsce nie są związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego tylko mają charakter prywatny. Z kolei w lesie ubezpieczeni jedynie sporadycznie wykonują czynności porządkowe jak np. wycięcie suchych drzew czy gałęzi.

Sąd Apelacyjny zwraca również uwagę, że na mocy decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. przyznał ubezpieczonej od 7 maja 2018r. emeryturę.

Również jak wynika z akt rentowych decyzją z 25 marca 2019r stwierdzona została nadpłata z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne rolników U. i H. K. w wysokości 6372 zł.

W świetle naprowadzonych powyżej okoliczności Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd pierwszej instancji słusznie oddalił odwołanie ubezpieczonej od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 22 marca 2019r.

Sąd Apelacyjny uznając apelację ubezpieczonej za pozbawioną uzasadnionych podstaw, na mocy art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

/-/SSA Ewelina Kocurek-Grabowska